

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia VIII (2010)

Ewa Fogelzang-Adler

Działania Niemców wobec Polaków w świetle konspiracyjnej prasy ugrupowań demokratycznych (1939–1945)

Z działań Niemców wobec okupowanych narodów prasa konspiracyjna ugrupowań demokratycznych zajmowała się przede wszystkim stosunkiem okupantów do narodowości zamieszkujących terytorium przedwojennego państwa polskiego¹.

¹ Bazę źródłową artykułu, mającego na celu przybliżenie problematyki dotyczącej działań podejmowanych przez Niemców wobec Polaków w latach wojny i okupacji, stanowi prasa konspiracyjna ugrupowań demokratycznych ukazująca się w okupowanej Polsce w latach 1939–1945. Analizie poddano zachowane w zbiorach publicznych numery pism wydawanych przez dwa główne nurty Stronnictwa Demokratycznego – Stronnictwo Demokratyczne „Prostokąt”, Stronnictwo Polskiej Demokracji oraz struktury polityczne związane z nimi (organizacyjnie, ideowo, programowo itp.): Związek Rewolucyjno-Niepodległościowy, Związek Odbudowy Rzeczypospolitej, Polska Ludowa Akcja Niepodległościowa, Ruch Młodej Demokracji, a także szersze porozumienia demokratyczne z udziałem SD i SPD – Społeczna Organizacja Samoobrony, Centralizacja Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych, Zjednoczenie Demokratyczne. Na temat polityki okupanta niemieckiego wobec Polaków powstało wiele prac, ale tylko nieliczna ich część i to zazwyczaj jedynie w części dotyczy rozważań podejmowanych przez prasę ugrupowań demokratycznych. Zob. np.: L. Kubicki, *Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego*, Warszawa 1963; C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*, Warszawa 1961; idem, *Polityka okupanta wobec narodu polskiego w okresie II wojny światowej*, [w:] *Problemy wojny i okupacji*, Warszawa 1969; idem, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1–2, Warszawa 1970; T. Szarota, *Niemcy w oczach Polaków podczas II wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze” 1978, z. 2; *Mity i stereotypy w dziejach Polski*, pod red. J. Tazbira, Warszawa 1991; *Wokół stereotypów Polaków i Niemców*, pod red. W. Wrześnińskiego, Wrocław 1991; J. Jarowiecki, *Krakowska prasa konspiracyjna w latach II wojny światowej*, [w:] *Polska prasa konspiracyjna lat 1939–1945 i początki prasy w Polsce Ludowej*, pod red. M. Adamczyka i J. Jarowieckiego, Kraków–Kielce 1979; idem, *Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Kraków 1980; B. Pasierb, *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*, Poznań 1990; M. Śliwa, *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*, Wrocław 1993; H. Wosiński, *Stronnictwo Demokratyczne w latach II wojny światowej*, Warszawa 1980; K. Przybysz, *Program niemiecki w polskiej myśli politycznej w latach 1939–1949*, [w:] *Między polityką a historią. Księga pamiątkowa na sześćdziesięciolecie profesora Zygmunta Hemmerlinga*, pod red. M. Nadolskiego, Warszawa 1995; idem, *Polska myśl polityczna 1939–1945*, Warszawa 2000; idem, *Partie polityczne Polski Podziemnej 1939–1945*, Warszawa 2006; por. także: E. Kulesza, *Stronnictwo*

Najwięcej miejsca poświęcono polityce okupacyjnej Niemców wobec Polaków, mniej – wobec ludności Kresów Wschodnich i Żydów². W przeciwieństwie do innych treści, np. problematyki międzynarodowej i sytuacji na frontach, wiadomości na temat polityki okupacyjnej Niemców podawano dość często w stosunkowo obszernych artykułach. Kwestie te jednak częściej prezentowano w postaci krótkich i zwięzłych doniesień, zamieszczanych zazwyczaj w stałych działach³. Wśród zagadnień

Demokratyczne w okresie okupacji, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1978, z. 3; S. Lewandowska, *Prasa konspiracyjna Stronnictwa Demokratycznego w latach okupacji hitlerowskiej*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego” 1981, z. 1; A. Mianowska, *Przyczynek do dziejów konspiracyjnej prasy*, „Zeszyty Literackie” 1981, z. 3; K. Lewandowski, *Z historii prasy SD*, „Kurier Polski” 1984, nr 192; E. Fogelzang, „Problematyka okupacyjna i wizja powojennej Polski w myśli politycznej konspiracyjnych ugrupowań demokratycznych 1939–1945”, rozprawa doktorska, Kraków 1994, maszynopis; E. Fogelzang-Adler, *Przedwojenny stereotyp Niemców a rzeczywistość wojenna i okupacyjna w wybranych publikacjach konspiracyjnych lat 1939–1945*, [w:] *Skąd przychodzi Antychryst? Kontakty i konflikty etniczne w Europie Środkowej i Południowej. Fakty – interpretacje – refleksje*, Kraków 2004; eadem, *Dziennik Polski (1940–1945) wobec zagadnień niemieckich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 12: 2009, z. 1 (23); eadem, *Postawy Polaków wobec Niemców oraz zjawisk wojennych i okupacyjnych w krakowskiej prasie konspiracyjnej obozu demokratycznego lat 1939–1945*, [w:] *Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 2, pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik, Kraków 2009.

² Zob. np.: *Martyrologia Żydów*, „Dziennik Polski”, nr 371, 04.06.1942, s. 2; *Nakazy dnia*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 2, 06.07.1942, s. 2; *Z frontu samoobrony*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 12; *Nakazy dnia*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 2, 06.07.1942, s. 2.

³ Zob. np. *Wiadomości z prasy niemieckiej*, „Dziennik Polski”, nr 14, 13.07.1940, s. 2; 26.11.1940, s. 4; *Ostrzeżenie*, op. cit., nr 19, 18.07.1940, s. 2; *Kronika ostrzeżeń*, op. cit., nr 32, 31.07.1940, s. 2; *Wiadomości lokalne*, op. cit., nr 30, 29.07.1940, s. 2; nr 34, 02.08.1940, s. 2; 30.08.1940, s. 2; 05.09.1940, s. 2; 02.10.1940, s. 4; nr 524, 27.05.1943, s. 5; *Wiadomości ogólne*, op. cit., 12.09.1940, s. 2; 13.09.1940, s. 2; 10.11.1940, s. 2; 29.11.1940, s. 2; 02.01.1941, s. 1; *Wiadomości z kraju*, op. cit., 26.09.1940, s. 2; 02.11.1940, s. 4; 21.11.1940, s. 4; 11.12.1940, s. 4; *Sprawy polskie*, op. cit., nr 449, 02.12.1942, s. 4; nr 592, 06.11.1943, s. 2; *Wiadomości polityczne*, op. cit., nr 365, 16.05.1942, s. 1; nr 374, 11.06.1942, s. 1; *Z kraju*, op. cit., nr 505, 13.04.1943, s. 3; *Ostatnie wiadomości*, op. cit., nr 540, 03.07.1943, s. 2; nr 576, 28.09.1943, s. 2; *Różne*, op. cit., 12.01.1941, s. 4; *Różne wiadomości*, op. cit., nr 446, 09.01.1943, s. 2; nr 463, 02.01.1943, s. 2; nr 562, 26.08.1943, s. 2; nr 736, 22.09.1944, s. 2; nr 741, 21.01.1943, s. 2; *Wiadomości radiowe*, op. cit., nr 737, 22.09.1944, s. 4; nr 742, 22.09.1944, s. 3–4; *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 301, 08.12.1941, s. 3–4; nr 303, 13.12.1941, s. 3–4; nr 314, 07.01.1941, s. 4; nr 320, 21.01.1942, s. 3–4; nr 323, 28.01.1942, s. 4; *Wiadomości z Polski i krajów okupowanych*, op. cit., nr 339, 07.03.1942, s. 6; *Wiadomości lokalne*, op. cit., nr 342, 18.03.1942, s. 4; nr 345, 25.03.1942, s. 4; *Nakazy dnia*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny” nr 1, 27.06.1942, s. 2; *Z kraju*, op. cit., nr 6, 21.08.1942, s. 4; *Różne*, op. cit., nr 7, 21.08.1942, s. 4; *Wiadomości z kraju*, op. cit., nr 8, 31.08.1942, s. 4; *Wiadomości z kraju*, „Komunikat Prasowy S.O.S.”, nr 5, 15.07.1943, s. 5–8; *Dział informacyjny*, op. cit., nr 6, 22.07.1943, s. 3–5; *Jak Polska walczy*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 15; *Z frontu samoobrony*, op. cit., s. 12; *Wiadomości lokalne*, „Słowo Polskie”, 27.07.1941, s. 3; 08.08.1941, s. 4; *Z kraju*, „Polska i Świat”, 01.09.1941, s. 2; *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, op. cit., 25.09.1941, s. 2; *Przegląd wydarzeń*, „Tygodnik Polski. Organ Demokratyczny”, nr 8(20), 15.05.1943, s. 4; *Różne*, „Samoobrona”, nr 2, 04.02.1943, s. 7–8; nr 3, 15.03.1943, s. 5; *Z kraju*, „Nowe Drogi”, nr 13(29), 10.10.1942, s. 8; nr 19(34), 27.02.1943, s. 8; *Przegląd*

składających się na politykę okupacyjną Niemców wobec Polaków znaczną część uwagi skierowano na działania mające na celu eksterminację biologiczną społeczeństwa polskiego oraz zniszczenie polskiej kultury i gospodarki. Najczęściej pisano o nich nie wymieniając szczegółów dotyczących miejsca czy osób, których te działania dotyczyły, stwierdzając tylko ich zaistnienie. Było to podyktowane ostrożnością, gdyż zbyt dokładne omówienie zdarzeń mogło powodować niekiedy tragiczne konsekwencje. Czasami jednak odbiegano od tej reguły i podawano bardziej dokładne dane.

Wielokrotnie akcentowano, że ówczesna okupacja jest najcięższą i najokrutniejszą w nowożytnych dziejach narodu polskiego⁴. Napisano m.in.: „Od pierwszej chwili wkroczenia Niemców do Polski na zajętych przez nich terenach panuje niebywały, wyuzdany terror”, dodając:

Terror niemiecki przeżywamy bez przerwy od pierwszych chwil najazdu. Wróg wstąpił już na nasze ziemie z zamiarem i żądzą mordu. Jest to cechą tego narodu, który potwierdzenie swego istnienia znajduje tylko w mordowaniu innych. Jeszcze przed wybuchem wojny Goebbels zapowiedział okrucieństwa, które przejdą wyobrażenia Polaków. Cztery lata okupacji niemieckiej były rządami śmierci. Celem ich było zmienić Polskę w – „ziemię Adolfa Hitlera”⁵.

Zwracano uwagę na to, że pozajęciu Nadrenii oraz aneksji Austrii i Czechosłowacji agresja Niemiec hitlerowskich na Polskę miała być wstępnym etapem realizacji nazistowskiej doktryny o konieczności zdobycia tzw. przestrzeni życiowej i stworzenia „nowego ładu” w Europie. Podbój Polski miał zapewnić powodzenie niemieckich planów kolonizacji obszarów nad Wartą, Wisłą i Bugiem. Dlatego ostatecznym celem była bezpośrednia lub pośrednia eksterminacja ludności polskiej. W „Gońcu Polskim” podano:

Wczorajszy „Times” zamieszcza dwie fotografie ilustrujące najlepiej terror i brutalne traktowanie Polaków przez gestapo i zbirów SS. Jedna z fotografii przedstawia grupę Polaków z zawiązanymi oczyma prowadzonych do lasu na miejsce egzekucji, druga grupę szturmowców SS ubraną z żartów w szaty liturgiczne. Fotografii takich dostało się do Anglii 20, lecz pozostałe są tak ohydne, że nie nadają się w ogóle do reprodukcji w pismach⁶.

krajowy, „Wolna Polska. Organ Z.O.R.”, nr 7(42), 18.02.1942, s. 7; nr 8(43), 27.02.1942, s. 6–7; nr 35(70), 17.09.1942, s. 8; *Z wydarzeń*, „Watra”, nr 2, 07.1943, s. 6; nr 3, 21.08.1943, s. 7–8; nr 5, 08.09.1943, s. 4; *Dział I-szy – niemiecki (Administracja GG, Aresztowania, łapanki, ostrzeżenie)*, *Dział IV – polski*, „Komunikat Informacyjny”, nr 1, za I dekadę 01.1944, s. 1–9; nr 2 za II i III dekadę 01.1944, 27.01.1944, s. 1–5, nr 3 za 02.1944, cz. 1, 15.02.1944, s. 1–14; nr 4 za 02.1944, cz. 2, 05.02.1944, s. 1–9; *Przegląd krajowy*, „Przewodnik Polityczny”, nr 4, 02.1944, s. 8–9.

⁴ Por. m.in.: *Prawdziwe oblicze*, „Dziennik Polski”, 12.09.1940, s. 3; *Inscenizacja zbrodni*, „Samoobrona Społeczna”, nr 22, 01.12.1943, s. 3.

⁵ *Nareszcie*, „Samoobrona”, nr 3, 15.03.1943, s. 1; *Terror*, „Ziemia Hitlera”, „Samoobrona Społeczna”, nr 22, 01.12.1943, s. 1. Por. także: *Rozpoznaj wroga*, „Słowo Polskie”, 12.08.1941, s. 3–4.

⁶ *Wiadomości ogólne*, „Goniec Polski”, nr 33, 21.05.1941, s. 2; zob. także np.: *Wiadomości polityczne*, „Dziennik Polski”, nr 374, 11.06.1942, s. 1; *Z kraju*, op. cit., nr 505, 13.04.1943, s. 3.

Z działań mających doprowadzić do eksterminacji biologicznej najwięcej miejsca na łamach badanej prasy zajęły doniesienia dotyczące terroru i bestialstw Niemców: rewizje, rekwizycje, łapanki, aresztowania, więzienia, tortury, wywozy na roboty do Rzeszy, wysiedlenia, indywidualne i zbiorowe egzekucje, obozy koncentracyjne. W niektórych wypowiedziach wskazywano, że podział terytorium Polski na ziemię wcielone do Rzeszy i Generalne Gubernatorstwo miał istotne znaczenie dla ludności polskiej zamieszkującej te tereny. Pomimo tego, że zasadniczą cechą hitlerowskiej polityki wobec całego narodu polskiego był terror, zmierzający do wyniszczenia Polaków, to przynajmniej w początkowej fazie okupacji istniała różnica pomiędzy polityką narodowościową prowadzoną na terenach włączonych do Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie. Na ziemiach zaanektowanych realizacja polityki germanizacyjnej miała przebiegać szybko, zaś w Generalnym Gubernatorstwie cel ten planowano osiągnąć za pomocą wieloetapowych działań. Opisując plany „panowania niemieckiego”, zgodne z ideą „Herrenvolku”, cytowano fragmenty wypowiedzi przedstawicieli aparatu okupacyjnego, odnoszące się m.in. do obszaru GG, np.:

trzeba zatem w GG oprócz środków militarnych i ustanowienia władz niemieckich nadrzędnych nad polskim zarządem miejscowym, zastosować duży zastrzyk Niemców do polskiego organizmu gospodarczego. Przy tym trzeba sobie ciągle zdawać sprawę z faktu, że nie jesteśmy w stanie przeprowadzić osadnictwa na wielką skalę i że dlatego jesteśmy zmuszeni rozciągnąć stosunkowo cieką niemiecką warstwę górną nad tym krajem⁷.

Polacy z ziem, które miały w przyszłości stanowić integralną część „wielkich Niemiec”, byli poddawani całkowitej i szybkiej germanizacji. Według wskazówek Hitlera jednym z głównych zadań władz okupacyjnych na terenach włączonych do Rzeszy było „wytworzenie ludności jednolitej pod względem rasowym, a tym samym duchowym i narodowo-politycznym”⁸. Starano się to osiągnąć poprzez zniemczenie ludności polskiej mieszkającej na obszarach zaanektowanych, usunięcie z nich Polaków nie nadających się do zgermanizowania oraz osiedlenie Niemców. Zniemczenie było równoznaczne z wynarodowieniem. Władze okupacyjne często przymusowo germanizowały ludność polską. Służyły im do tego różnego typu środki propagandowe i specjalnie powołane w tym celu instytucje. Gdy one nie przynosiły pożądanego efektów, stosowano nacisk i groźby. Niekiedy wpisywano Polaków przymocą na niemiecką listę narodową. Obejmowała ona cztery kategorie. Do pierwszej i drugiej należeli ci, którzy już przed wojną działali na rzecz Rzeszy lub przyznawali się do niemieckiego pochodzenia. Otrzymywali oni obywatelstwo niemieckie. Do trzeciej i czwartej grupy (przynależność do Volkslisty warunkowa) zaliczano osoby narodowości polskiej, którym np. ze względu na niemieckie brzmienie nazwiska lub pokrewieństwo przyznawano lub narzucano przynależność do narodowości niemieckiej. Tutaj umieszczano, uznawanych za „spokrewnionych

⁷ *Wielki plan kolonialny pana radcy ministerialnego*, „Tygodnik Polski. Organ Demokratyczny”, nr 15(27), 03.07.1943, s. 2; zob. także np.: *Prawdziwe oblicze*, op. cit.; *Łapanki – zapowiedź*, „Komunikat Informacyjny”, nr 1, 10.01.1944, s. 7.

⁸ Za: T. Kułakowski, *Gdyby Hitler zwyciężył*, Warszawa 1959, s. 30; zob. m.in.: *Virginio Gayda odśladania przyłbicę*, „Dziennik Polski”, 16.09.1940, s. 3; *Wiadomości ogólne*, op. cit., 29.11.1940, s. 2.

z Niemcami”, Ślązaków, Kaszubów i Mazurów, jeśli przed wojną nie występowały przeciwko Niemcom. Informując o tego typu poczynaniach komunikowano np.: „Ostatnio coraz częściej słychać o faktach wyszukiwania rodzin o pochodzeniu niemieckim i nakłaniania ich do deklarowania się jako volksdeutsche. [...] Ze strony władz niemieckich zapowiedziano stosowanie przymusu i wysyłanie tych rodzin do Rzeszy dla odpowiedniego przeszkolenia w duchu hitlerowskim”⁹. Szczególnie szeroko zakreślony był program germanizacji dzieci polskich. Dzieci w wieku od 2 do 5 lat, uznane za „rasowo wartościowe”, za pośrednictwem organizacji zwanej Lebensborn wysyłano do Rzeszy i umieszczano w odpowiednich zakładach wychowawczych lub w rodzinach niemieckich. Zadanie wychowania w duchu narodowo-socjalistycznym powierzono Deutsche Heimschulen.

Często podawano przykłady bestialstwa Niemców, które nie mieściły się w pojęciach cywilizowanych ludzi, np.: „W Radwanowicach koło Rudawy rozstrzelano 33 osoby. Miejscowy sołtys został przez Niemców rozkrzyżowany na drzwiach swojego domu i storturowany deską najeżoną gwoździami, następnie zaś zabity wystrzałem w tył głowy”¹⁰.

W „Jutrze Polski” zamieszczono informację:

Powołane zostały [...] specjalne kolumny [...]. Pracują one przeważnie po pijanemu. W ciągu ostatnich miesięcy dokonały one wymordowania wszystkich mieszkańców domu starców, sierocińca i szpitali w Tarnopolu, rozstrzelania 2000 osób w Złoczowie, 1000 w Zaborowie, 2000 w Sokalu, 2100 w Rohatynie, około 15 000 w Stanisławowie (przeważnie kobiet i dzieci) oraz nieustaloną liczbę w okolicach Tarnowa¹¹.

Wielokrotnie zwracano uwagę na to, że terror niemiecki nie stanowił tylko odwetu za polską dywersję, ale był podyktowany polityką okupanta. Wynikał także z sytuacji, w jakiej znajdowały się Niemcy, coraz słabsze militarnie. Napisano np.:

egzekucje [...] są [...] wykonywane nawet za sfingowane zamachy przez samych Niemców. [...] terror niemiecki nie jest wynikiem akcji odwetowych polskich czynników podziemnych, ale następstwem planowej akcji [...] ta akcja, sygnalizująca żywotność społeczeństwa polskiego oraz jego gotowość do obrony przed masowym wyniszczeniem rozmiaru terroru hamuje¹².

⁹ *Werbunek volksdeutschów*, „Dziennik Polski”, 09.12.1940, s. 4; por. *Cztery gatunki Niemców*, op. cit., 25.11.1940, s. 4; *Wiadomości ogólne*, op. cit., 23.12.1940, s. 1; *Germanizacyjna akcja w Wielkopolsce i na Pomorzu*, op. cit., nr 594, 11.11.1943, s. 3; *Rejestracja Reichsdeutschów*, „Wolna Polska. Organ Z.O.R.”, nr 36(71), 24.09.1942, s. 8; *Czarne i zielone*, „Watra”, nr 3(15), 05.02.1944, s. 16–18.

¹⁰ *Nasilenie terroru*, „Głos Demokracji”, nr 37, 01.10.1943, s. 8; zob. także: *Mordem i rabunkiem znaczy Hitler swój pochód na wschód*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 349, 07.04.1942, s. 3–4.

¹¹ *Judenvernichtungskolonnen*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 5, 03.08.1942, s. 3; zob. także: *Do demokracji całego świata*, „Dziennik Polski”, nr 533, 17.06.1943, s. 1.

¹² *Czy się opłaci*, „Dziennik Polski”, nr 608, 14.12.1943, s. 4; por. także: *Niebezpieczne zobojętnienie*, „Młoda Demokracja”, nr 3, 20.02.1944, s. 4–5.

Szczególne bestialstwo Niemców widziano w zastosowaniu przez nich specjalnego typu akcji opartych na odpowiedzialności zbiorowej¹³. Informowano np.:

Prześladowania i mordowanie Polaków w imię odpowiedzialności zbiorowej trwa w dalszym ciągu i powiększa odpowiedzialność Niemców za te barbarzyńskie czyny, [...] za pobicie przez bandytów wójta gminy Mstyczów (Kieleckie) zastrzelono jednego z mieszkańców [...], aresztując jednocześnie 14 osób; za ucieczkę gospodarza przed wywiezieniem na roboty tamtejszy Kreishauptmann własnoręcznie podpalił zagrodę wieśniaka, dając równocześnie polecenie aresztowania 20 zakładników¹⁴.

Wiele komunikatów na ten temat podawano m.in. w pismach – „Jutro Polski. Organ Demokratyczny” i „Dziennik Polski”. Donoszono np.: „Z powodu zgładzenia trzech niemieckich policjantów w Nowo-Święcianach i Starych Łyntupach zamordowano przeszło 1000 Polaków. W Olkienikach bez powodu zamordowano 20”¹⁵. Podano także:

Dnia 6 bm. o godz. 3-ciej rano banda SS i Gestapo przystąpiła do „planowej” walki z dywersantami w [...] Liszkach. Spokojnie śpiącą ludność w wieku od 6 lat wzywz wypędzono na łąkę [...]. Gdy spędzono całą ludność odczytano listę 27 mężczyzn i 3 kobiet, które następnie poddano torturom w stodole. Ofiary, które bohatercko zniosły katusze bestialskiej dziczy rozstrzelano na wale, sposobem katyńskim, w tył głowy¹⁶.

W innym miejscu zaznaczono: „Za podstawę do masowego wieszania Polaków użyto pretekstu sabotażu kolejowego i zamordowania urzędnika policji. Tymczasem jak zdołano ustalić ponad wszelką wątpliwość katastrofa kolejowa – jaka poprzedziła egzekucję, była wynikiem nie sabotażu, a tylko zużycia nawierzchni i braku należytej konserwacji”¹⁷.

W relacjach z akcji pacyfikacyjnych („nowego dowodu barbarzyńskiego okrucieństwa Niemców”) często podkreślano, że wiele pacyfikacji, będących połączeniem egzekucji, grabieży i zniszczenia przeprowadzano nie w miejscowościach, w których dokonano tzw. czynu przeciw okupantowi, lecz w sąsiednich wsiach lub miasteczkach. Napisano np.:

Pacyfikacja podjęta przez okupanta na obszarach Generalnego Gubernatorstwa pod znakiem oczyszczania terenu z bolszewickich oddziałów dywersyjnych, wymierzona została niemal wyłącznie przeciwko polskiej ludności na wsi. [...] miała nie wszędzie

¹³ Zob. np. *Fala niemieckiego terroru*, „Dziennik Polski”, nr 701, 10.08.1944, s. 3; *Upiory*, „Głos Demokracji. Organ SPD”, nr 39, 01.11.1943, s. 7–8.

¹⁴ *Niemcy mordują*, „Samoobrona”, nr 4, 07.04.1944, s. 7–8; zob. także: *Zbierajmy dokumenty barbarzyństwa niemieckiego*, „Dziennik Polski”, 07.11.1940, s. 3; *Niemiecka podłość*, op. cit., nr 474, 28.01.1943, s. 4.

¹⁵ *Morderstwa na Polakach*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 5, 03.08.1942, s. 3; zob. także: *Polityczne tło mordu warszawskiego*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 342, 18.03.1942, s. 3.

¹⁶ *Zbrodnie i odwet*, „Dziennik Polski”, nr 547, 20.07.1943, s. 3–4; zob. także: *Barbarzyństwa niemieckie*, „Głos Demokracji. Organ SPD”, nr 38, 17.10.1943, s. 8.

¹⁷ *Oprawcy przy robocie*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 3, 13.07.1942, s. 3; zob. także m.in.: *Polacy, Murzyni i Niemcy*, „Dziennik Polski”, 04.12.1940, s. 3.

jednolity charakter. Często otaczano zwartym kordonem wieś i [...] rozstrzeliwano ludność [...] Innym razem palono ponadto zagrody i cały dobytek. [...] bestia hitlerowska pacyfikuje Polskę, to znaczy morduje mężczyzn i kobiety, starców i dzieci¹⁸.

Na porządku dziennym polityki stosowanej przez nazistów znajdowały się łapanki, masowe aresztowania i egzekucje. Polakom starano się wykazać, że są tylko „podludźmi z łaski tolerowanymi w niemieckim Warthenlandzie lub w Danzig-Westpreussen”¹⁹. W analizowanych wypowiedziach łapanki nazywano „polowaniami na ludzi”, w których brało udział gestapo, policja i SS. Wielokrotnie opisywano przebieg takich akcji, podkreślając przy tym bestialstwo Niemców. Niekiedy podawano, gdzie miały one miejsce. Za jedną z najbardziej charakterystycznych metod stosowanych w działaniach władz okupacyjnych uznano tortury. Często opisywano warunki i sposób, w jaki Niemcy traktowali więźniów. Akcentowano, że Niemcy, uznawani niegdyś za jeden z najbardziej cywilizowanych narodów, zachowywali się w realiach wojennych i okupacyjnych jak mordercy – „zarażeni symptomami niemieckiej wściekizny”. Podawano: „Oprawcy z Gestapo wywlekają z więzienia bez śledztwa i bez wyboru setki Polaków, mężczyzn i kobiet, prowadzą w ruiny spalonego ghetta, rozstrzelują rozebranych do naga, poczym oblewają zwłoki benzyną i podpalają, a wreszcie wysadzają gruzy w powietrze, aby zagrzebać pod nimi trupy”²⁰.

Informowano społeczeństwo o niemieckich metodach werbowania na wyjazd do pracy w Rzeszy. Stosowano w tym celu m.in. łapanki, rozsyłano imienne nakazy do stawienia się w określonym punkcie zbornym, grożąc w przypadku niestawienia się więzieniem, organizowano przymusowe wyjazdy, przy których często zmuszano Polaków do podpisywania deklaracji, że wyjeżdżają dobrowolnie. Zaznaczano: „Werbunkiem przeprowadzanym różnymi metodami objęto ziemie całej Polski. Na ziemiach wschodnich wywozowi podlegają wszyscy mieszkańcy zdolni do pracy, którzy dobrowolnie nie ewakuują się na zachód”²¹. Wywożenie na przymusowe roboty do Rzeszy nazywano „białym niewolnictwem”, podając przykłady „brutalnego, nieludzkiego i zwyrodniałego odnoszenia się” niemieckich pracodawców i ludności niemieckiej do polskich robotników w Niemczech²². Wypowiedzi dotyczące sto-

¹⁸ *Pacyfikacja*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 8; zob. także m.in.: *Akcja pacyfikacyjna*, „Komunikat Prasowy S.O.S.”, nr 7, 05.08.1943, s. 7.

¹⁹ Zob. np. *Łapanki w Katowicach*, „Dziennik Polski”, 13.01.1941, s. 4; zob. także np.: *Życie Polaków na ziemiach „Warthelandu”*, op. cit., nr 495, 20.03.1943, s. 4.

²⁰ *Niemiecki Katyń*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 15. Opisywane „ohydne zbrodnie” były wykonywane – jak zaznaczano – wbrew szerszym zasadom propagandy niemieckiej, która „Roztacza barwny baldachim idei, pojęć i hasel nad głowami niepospolitych zbrodniarzy i morderców [...] usiłuje szumowiny ludzkości przedstawić jako nosicieli piękna, prawdy i czystości moralnej”, *Organy kłamstwa i deprawacji*, „Głos Demokracji. Organ SPD”, nr 37, 01.10.1943, s. 3–4; zob. także np.: *Ohydna zbrodnia niemiecka*, „Dziennik Polski”, nr 560, 21.08.1943, s. 3.

²¹ *Sprawy społeczno-gospodarcze*, „Przewodnik Polityczny”, nr 4, 02.1944, s. 8; por. także: *Na roboty do Niemiec*, „Komunikat Informacyjny”, nr 2, 27.01.1944, s. 4.

²² *Nasi na robotach w Niemczech*, „Słowo Polskie”, 08.08.1941, s. 4; por. *Polski pracownik w Rzeszy niemieckiej*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 315, 10.01.1942, s. 3–4.

sunku Niemców do Polaków pracujących u nich były dość liczne. Często ostrzegano Polaków, informując np.

Z przemysłowych okręgów Westfalii i Nadrenii nadchodzą do Łodzi liczne zawiadomienia o śmierci polskich robotników łódzkich, wywiezionych na przymusowe roboty do Niemiec. Okazuje się, że naczelny łapacz białych niewolników w Europie [...] nakazał wysyłać do najbardziej zagrożonych bombardowaniami miast niemieckich przede wszystkim robotników polskich, natomiast robotników niemieckich wycofać stamtąd i kierować w głąb Niemiec²³.

Robotnicy [...] pracują za nędzną strawę i legowisko. Pracują jak niewolnicy pod dozorem, odznaczeni łąką przyszytą do ubrania. Po niedługim czasie pracy przymusowej, wymiera z reguły część tych nowoczesnych niewolników, wskutek zbytniego wyczerpania fizycznego i niedożywienia. Część zaś zostaje odesłana do dawnych miejsc zamieszkania jako chorzy i niezdolni do dalszej pracy. Ci też po pewnym czasie wymierają²⁴.

Szczególnie apelowano o to, aby chronić dzieci przed wywozem do Niemiec, który równałby się ich germanizacji. Ujawniano np.: „Trwają łapanki uliczne i porwania ludzi z mieszkań. Na młodzież urządza się [...] obławy przed kościołami, a w kilkunastu miejscowościach porywano dzieci w wieku 12–14 lat. Potwornością, w którą nie chce się wierzyć, a która została [...] stwierdzona, było porywanie 7–8-letnich, które mają być użyte do drobnych robót gospodarczych”²⁵.

W „Komunikacie Prasowym S.O.S.” zacytowano fragmenty nowego zarządzenia wydanego przez Niemców, odnoszącego się do zatrudnionych w Rzeszy robotników polskich. Za szczególnie bulwersujący uznano punkt, w którym przewidywano: „Za samowolne spóźnienie lub niestawienie się Polaków do pracy grozi obóz lub kara śmierci”²⁶. Czasami przytaczano relacje ludzi, którzy wrócili z robót w Niemczech, np.:

W tych dniach wrócił z Rzeszy pewien młody człowiek. Był on schwytany w Krakowie po godzinie policyjnej. Po tygodniu został wysłany do Rzeszy, gdzie w małym miasteczku pomorskim został sprzedany gospodarzowi wiejskiemu [...]. Jak na targu bydłym grupa Niemców i Niemek wybierała sobie spędzonych Polaków, targując się z kierownikami o cenę²⁷.

²³ *Z Łodzi i okręgu*, „Komunikat Prasowy S.O.S.”, nr 5, 15.07.1943, s. 7.

²⁴ *Przemówienie ministra Stańczyka*, „Rzeczpospolita”, nr 1, 30.01.1942, s. 4–5; por. także: *Listy Polaków z Niemiec*, „Dziennik Polski”, 11.12.1940, s. 3–4.

²⁵ *Reportaże z kraju*, „Słowo Polskie”, 20.08.1941, s. 4; zob. także: *Niemieckie okrucieństwa w Polsce*, „Dziennik Polski”, nr 381, 27.06.1942, s. 2; *Instrukcja w sprawie wywożenia młodzieży na roboty*, „Samoobrona”, nr 4, 17.04.1943, s. 5–7.

²⁶ *Białe niewolnictwo w Rzeszy*, „Komunikat Prasowy S.O.S.” nr 6, 22.07.1943, s. 3; zob. także: *Zbrodnicze kłamstwa, zbrodnicza rzeczywistość*, „Dziennik Polski”, nr 552, 03.08.1943, s. 3.

²⁷ *Białe niewolnictwo w Rzeszy...*, s. 7; zob. także: *Nasi na robotach w Niemczech...*, s. 4.

Podawano przykłady działań Niemców w różnych regionach kraju²⁸. Dowodząco np., że w poznańskim w sierpniu 1941 r. „ogólne położenie społeczeństwa polskiego znacznie się pogorszyło. Działają tu czas i zaostrenie kursu politycznego. [...] Nie ma tam godziny spokojnej, nawet we własnym mieszkaniu [...]. W Bydgoszczy znówu zaostrenie kursu wobec Polaków. Przed miesiącem doszło do licznych aresztowań”²⁹. Donoszono m.in. o masakrach na Podlasiu: „W odwecie za napad dywersantów sowieckich na samochód niemiecki wymordowano [...] w ciągu 4 dni około 4000 Polaków. We wsi, gdzie napad miał miejsce, zabito łącznie 384 osoby, przy czym mężczyzn rozstrzelano, a kobiety i dzieci wpędzono do wykopanych dołów i wymordowano granatami”³⁰. Informowano, że w okręgu łódzkim obowiązuje zakaz mówienia po polsku: „Drakońskie metody zaborcy znalazły swój wyraz w wydanym [...] formalnym zarządzeniu, zakazującym używania języka polskiego w miejscach publicznych – tramwajach, urzędach itp.”³¹

Wysiedlenia uznano za jeden z ważniejszych sposobów eksterminacji pośredniej. Z oburzeniem podawano m.in.:

Zaiste brak słów, brak określeń dla zobrazowania masowych tragedii [...], brak też analogii podobnego bestialstwa w dziejach [...]. Gdy rok temu rozszła się wieść po świecie o pierwszej fali „wysiedleń” ludzie po prostu nie chcieli wierzyć. W głowie przeciętnego cywilizowanego Europejczyka nie chciało się zmieścić takie podeptanie ludzkości, aż tak daleko idące zezwierzęcenie narodu [...] europejskiego przecież!³²

Powiadając o „fali wysiedleń” zamieszczano różnego typu komunikaty, np.: „Kraków przeżywa nową falę wysiedleń. Zastosowano ją w różnych dzielnicach. Przede wszystkim oczywiście w domach nowoczesnych. Z reguły stosuje się zasadę, że wysiedleniu podlega każdy kto nie pracuje w instytucji niemieckiej”³³. Podawano liczne przykłady mające wskazywać na to, iż wysiedlenia są poprzedzane licznymi aktami terroru, które miały zastraszyć ludność polską i skłonić ją do posłusznego wykonywania nakazów wysiedleńczych. Informowano, że deportacje z reguły połączone zostały z konfiskatą mienia osobistego, a głównym terenem akcji wysiedleńczej było Generalne Gubernatorstwo, choć pewną część wysiedlonych kierowano także na roboty przymusowe do Niemiec lub wprost do obozów koncentracyjnych.

²⁸ Zob. np.: *Upiory...; Plany kolonizacji poznańskiego*, „Dziennik Polski”, 31.10.1940, s. 3; *Stanisławowski występ p. Franka*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 307, 22.12.1941, s. 4; *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 323, 28.01.1942, s. 4; *Sabotaże na Górnym Śląsku*, „Polska i Świat. Biuletyn Informacyjny”, 19.09.1941, s. 2; *Z Krakowa*, „Komunikat Prasowy S.O.S.”, nr 5, 15.07.1943, s. 7; *Z Łodzi i okręgu...*, s. 7.

²⁹ *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Polska i Świat. Biuletyn Informacyjny”, 17.09.1941, s. 2; por. także: *Warszawa w walce*, „Dziennik Polski”, nr 587, 23.10.1943, s. 4.

³⁰ *Masakry na Podlasiu*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 15–16; zob. także: *Bestialstwa niemieckie w Polsce*, „Dziennik Polski”, nr 378, 20.06.1942, s. 1–2.

³¹ *Na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 320, 21.01.1942, s. 4.

³² *Nowa tragedia chłopów polskich*, „Dziennik Polski”, 15.10.1940, s. 3; zob. także: *Orgie łapankowe w Warszawie*, „Dziennik Polski”, nr 472, 23.01.1943, s. 6.

³³ *Fala wysiedleń*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 7, 21.08.1942, s. 4; por. także np.: *Niemieckie zbrodnie i gwałty*, „Dziennik Polski”, nr 541, 06.07.1943, s. 3.

Najwięcej uwagi poświęcono wysiedleniom z Zamojszczyzny, gdzie po opuszczeniu jej przez ludność polską mieli być sprowadzeni niemieccy koloniści „celem stworzenia na tych terenach ośrodka penetracji niemieckiej na wschód”³⁴. Zamieszczano apele o pomoc dla osób wysiedlonych, podkreślając, że metody stosowane w działaniach związanych z procesami wysiedleń niewiele różnią się od metod pacyfikacyjnych. Sądono, że wielu Polaków nie zdaje sobie sprawy z charakteru, przebiegu i rozmiarów „akcji przesiedleńczej” przeprowadzanej na Zamojszczyźnie. Stwierdzono np.:

Wykonywana jest zimno, metodycznie, realizowana skrupulatnie [...]. Idzie [...] o to, aby naród polski zniszczony raz na zawsze, nie mógł rozwijać się [...]. Zamojszczyzna jest fragmentem, zaczątkiem gigantycznej akcji, jest dla Niemców eksperymentem, dla nas – przykładem i ostrzeżeniem [...] ukazuje nam w całej swej grozie do czego Niemcy są zdolni i jakie mają względem nas zamiary³⁵.

Informowano obszernie o pomocy udzielanej wysiedlonym z Zamojszczyzny. Szczególnie dużo napisano o wysiedlanych dzieciach i ludziach starszych. Stwierdzono:

Z nieporównaną szybkością wieść obiegła stolicę [...]. Miłosierdzie [...] ogarnęło dosłownie całe społeczeństwo. Obudziła się ofiarność. Popłynęły datki, zebrano [...] bardzo duże sumy. Zaopiekowano się gorliwie tymi transportami dzieci i starców³⁶. Sprawa dzieci wysiedlonych z Zamojskiego wstrząsnęła całym społeczeństwem polskim. [...] Walczyć z dziećmi, i to walczyć podstępnie, bo nie mordując je na miejscu, lecz umęczyć na śmierć wysyłając w dalszą drogę [...] kilkumiesięczne dzieci w towarowych nieopalonych wagonach, przy 15 stopniach mrozu może jedynie dzika bestia szwabska³⁷.

Apelowano także o udzielanie pomocy osobom, które musiały opuścić Warszawę, podkreślając m.in. ofiarność w tym względzie ludności Krakowa. Głoszono wówczas m.in.: „Wiemy wszyscy aż nadto dobrze, kto jest sprawcą tragedii Warszawy, wiemy [...] o tych strasznych przykładach niemieckiego zwyrodnienia i sadyzmu”³⁸.

Uważano, że obozy koncentracyjne oraz stosowane w nich sposoby wyniszczania ludzi: praca „jako środek morderstwa”, głód, przeprowadzane eksperymenty, komory gazowe pozostaną na zawsze symbolem niemieckich faszystów. Wielokrotnie podawano informacje o cierpieniach więźniów w obozach koncentracyjnych i stosunku władz obozowych do osób tam przebywających, np.:

³⁴ *Wypadki na Zamojszczyźnie*, „Samoobrona”, nr 1, 07.01.1943, s. 2.

³⁵ *Zamojszczyzna*, „Dziennik Polski”, nr 471, 21.01.1943, s. 3.

³⁶ *Tam już walczą*, „Samoobrona”, nr 3, 15.03.1943, s. 3.

³⁷ *Mordercy dzieci*, „Samoobrona”, nr 2, 04.02.1943, s. 3; zob. także np.: *Apel o poskromienie bestii*, „Głos Demokracji. Organ SPD”, nr 42, 10.01.1944, s. 7–8; *Powtórz to innym*, „Wojna Cywilna”, nr 5, 05.11.1942, s. 8.

³⁸ *Kronika*, „Kurier Powszechny”, nr 2, 06.09.1944, s. 4; zob. także: *W stosunku do nowej rzeczywistości*, „Głos Demokracji. Organ SPD”, 23.09.1944, s. 1; *Czy to zbawi Warszawę*, „Biuletyn Centralnego Komitetu Ludowego. Organ Centralizacji Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych”, nr 10, 04.09.1944, s. 1.

Obóz Majdanek poza okropnymi warunkami higienicznymi, które zwiększają śmiertelność więźniów ma jeszcze inne szykany, które potęgują ilość zachorowań, a w konsekwencji i wypadki śmierci. Otóż – więźniowie dostali na użytek codzienny ubrania z papieru, które muszą zdejmować na noc; Oświęcim – [...] do 15.12.1942 r. zmarło w Oświęcimiu około 650 tys. osób. W liczbie tej znajduje się blisko pół miliona Żydów [...]. Stosowane były różne sposoby mordowania ludzi, poza rozstrzelaniem poważną pozycję stanowią zagazowani (16 tys.), mordowani przez zastrzyki (8 tys.), mordowani przez tortury, głód itp.³⁹

Zaznaczano, że w niemieckim obozie koncentracyjnym dla kobiet w Ravensbrück, obok powszechnie znanych metod stosowanych wobec więźniarek, prowadzono jeszcze prace doświadczalno-naukowe. Głoszono, że relacje ludzi, którzy widzieli obóz koncentracyjny w Oświęcimiu „stanowią dokumenty największej hańby, jaką kiedykolwiek – na przestrzeni dziejów – okryła się ludzkość”, zaznaczając

Rozszarpywanie chrześcijan na arenach cyrków rzymskich przez drapieżne zwierzęta – blednie (jeśli oceniamy stopień męki i okrucieństwa) wobec męczeństwa naszych braci i siostr w Oświęcimiu. Naród niemiecki – jako odpowiedzialny za szaleństwa siepaczy i przewrotność zbrodniarzy w brunatnych mundurach, którzy ten system wynaleźli, wyklęty będzie do końca swego istnienia i wykluczony z wielkiej rodziny narodów. Niemieckość będzie synonimem najwyższego stopnia upodlenia natury ludzkiej⁴⁰.

W analizowanych publikacjach podkreślano, że na politykę okupacyjną Niemców na wszystkich zajętych ziemiach polskich składa się bezprawie, terror oraz różne formy prześladowań. W wypowiedziach dotyczących tych zagadnień najczęściej generalizowano sądy odnoszące się do stosunku Niemców do Polaków. Czasami pojawiały się szczegółowe relacje, dotyczące konkretnych wydarzeń. W „Watrze” zaznaczono np.:

W nocy z dnia 27 na 28 lipca 3000 zbirów WH, SD, SS-ów, policji i żandarmerii niemieckiej wzmocnionych 200 granatowymi i agentami służby śledczej otoczyło gęstym kordonem Wolę Justowską, Bielany, Przegorzały, Olszanicę, Półwie Zwierzynieckie [...]. O godz. 3 nad ranem wyrzucano wszystkich mieszkańców z domów na łąki, każąc leżeć twarzą do ziemi. Gestapo dokonało rewizji rabując. Koło godz. 2 po południu wykopano grób na 21 osób w Woli Justowskiej [...] osoby te uprzednio skatowane rozstrzelano⁴¹.

Najczęściej nie podkreślano zasadniczych różnic w polityce Niemców wobec narodowości zamieszkujących terytorium państwa polskiego. Uważano, że choć Niemcy traktują Słowian jako „rasę niższą”, a o Żydach mówią, że „w ogóle nie są

³⁹ *Różne*, „Samoobrona”, nr 3, 15.03.1943, s. 5–6; zob. także: *Hańba dwudziestego wieku*, „Dziennik Polski”, 28.12.1940, s. 2–4.

⁴⁰ *Dokumenty hańby niemieckiej*, „Dziennik Polski”, 27.09.1940, s. 3; zob. także: *Wiedzieć powinien cały świat*, „Dziennik Polski”, nr 594, 11.11.1943, s. 4; *Obozy miejsca kaźni i zbrodni*, „Dziennik Polski”, nr 705, 15.08.1944, s. 3–4; *Rok w Treblince*, „Tygodnik Polski”, nr 63, 04.07.1944, s. 6–7; *Z obozu koncentracyjnego w Ravensbrück*, „Dziennik Polski”, nr 624, 22.01.1944, s. 4; *Z obozu w Oświęcimiu*, „Dziennik Polski”, nr 508, 20.04.1943, s. 4.

⁴¹ *Z wydarzeń*, „Watra”, nr 3, 21.08.1943, s. 8; por. *Obrazki dnia*, „Słowo Polskie”, 16.08.1941, s. 4; *Wiadomości lokalne*, „Tygodnik Polski”, nr 9, 22.05.1943, s. 4.

ludźmi”, to ich politykę w stosunku do jednych i drugich (oraz innych narodowości) cechuje nieludzkość i okrucieństwo. Czasami akcentowano odmienność reakcji Polaków i Żydów na terror i inne działania okupanta. Odwadze i zorganizowaniu większości Polaków przeciwstawiano „panikę, bierność, pokorę i uległość” dużej części Żydów. Widać to np. w następującej relacji: „rozpoczęła się gwałtowna likwidacja ghetta w Warszawie [...] panuje rozpacz, zupełne odrętwienie koczujących z domu do domu tłumów, pragnących uniknąć likwidacji. Zanotowano liczne wypadki samobójstw”⁴². Zadawano pytania: „Dlaczego ofiary [...] się nie bronią, nie walczą? Czemu nie uderzą zbiorowo na katów w porywie rozpaczycy?”, dodając – „Ludność żydowska nie była przygotowana [...] ani psychicznie, ani w sensie zorganizowanej samoobrony, która aczkolwiek nie dałaby w rezultacie zwycięstwa, przecież pohamowałyby zbirów, dałaby mordowanym satysfakcję, że ginęli w walce z katem, nauczkę, że bezkarnie mordować nie wolno”⁴³. Podawano: „Tydzień po tygodniu likwidują Niemcy ostatnie skupienia żydowskie w Polsce. Wystrzelano ostatnio Żydów w Przemyślu, wykończono resztę w Rzeszowie, zlikwidowano żydowskie obozy pracy w Krakowie i Lwowie”⁴⁴.

O działaniach Niemców wobec Żydów pisano w tonacji potępienia⁴⁵. Opisywano gehennę i martyrologię Żydów, stwierdzając: „Do pomników hańby i zbrodni narodu niemieckiego należą bez wątpienia masowe mordy Żydów”⁴⁶. Przytaczając wstrząsające dane o losie Żydów, „bestialskie mordowanie ludności żydowskiej” nazywano „najbardziej jaskrawym przykładem barbarzyństwa niemieckiego totalizmu”. Rozważania na ten temat uzupełniano m.in. następującymi twierdzeniami:

[...] i jest naszym obowiązkiem dawać schronienie i pomoc [...] ofiarom. Ogromna większość społeczeństwa polskiego stanęła pod tym względem na wysokości zadania. W dziele ratowania prześladowanej ludności żydowskiej świadczyć o tym będzie niejeden bohaterski czyn, niejedna ofiara z życia, podjęte z świadomością grożącego niebezpieczeństwa⁴⁷.

Dowodzono, iż celem Niemców jest całkowite wyniszczenie ludności żydowskiej. Wskazywano na to, że na specjalny rozkaz Hitlera, w Wilnie zamordowano 64 000, we Lwowie 18 000, w Brześciu 6000, w Pińsku 8000, w Łucku

⁴² *Likwidacja ghetta warszawskiego*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 6, 15.08.1942, s. 3; zob. także: *Za murami warszawskiego ghetta*, „Dziennik Polski”, 02.11.1940, s. 4.

⁴³ *Trzeba wybiec wypadkom naprzeciw*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 10, 14.09.1942, s. 1.

⁴⁴ *Końcowe wyniszczenie Żydów*, „Dziennik Polski”, nr 610, 18.12.1943, s. 4; por. *Na gruzach ghetta warszawskiego*, „Nowe Drogi”, nr 22(37), 20.06.1943, s. 2–3.

⁴⁵ Zob. m.in. *Wiadomości lokalne*, „Dziennik Polski”, nr 30, 29.07.1940, s. 2; *Wiadomości lokalne*, op. cit., nr 34, 02.08.1940, s. 2; *Migawki*, op. cit., 17.08.1940, s. 2.

⁴⁶ *Martyrologia Żydów...*, s. 2; por. także: *Ofiary i upiory*, „Nowe Drogi”, nr 11(27), 21.08.1942, s. 4–5.

⁴⁷ *O czynną postawę ludzką*, „Głos Demokracji”, nr 36, 04.09.1943, s. 9; zob. także: *Czarne nasienie*, „Nowe Drogi”, nr 11(27), 21.08.1942, s. 1–2.

11 000, a w Białymstoku 10 000 Żydów⁴⁸. Bardzo wiele wypowiedzi dotyczyło gett. Informowano, że w Warszawie za użycie słowa „getto” groziła kara więzienia. Na określenie getta wolno było używać słowa „dzielnica żydowska”⁴⁹. Donoszono, iż w getcie warszawskim Niemcy wydali zakaz udzielania pomocy lekarskiej dzieciom do lat 5 i osobom powyżej 60 lat⁵⁰. Podawano: „Ghetto warszawskie przeżywa okres ostatecznej likwidacji. W ciągu 3 dniowej akcji wywieziono względnie zamordowano 30 000 osób”⁵¹. Informowano, że wywożeni w pociągach stali jeden obok drugiego, wagony wewnątrz przykrywała gruba warstwa wapna niegaszonego, a z zewnątrz dezynfekowane były karbolem. Tak załadowane i zaplombowane wagony odjechały w nieznanym kierunku. Pociągi te odstawiano często na boczne tory, gdzie po wymarcu transportu zwłoki były wyładowywane i zakopywane. W międzyczasie pozostali w getcie Niemcy zajmowali się likwidacją „niezdolnych do transportu”, strzelając do wszystkich chorych w szpitalach Żydów i w domu starców⁵². W grudniu 1943 r. napisano o „zbiorowej heroicznej śmierci żydowskich bojowników w ghetcie warszawskim, kiedy to żydowski zbrojny opór i odwet urzęczywił się”⁵³.

Na łamach badanych publikacji obszernie informowano także o działaniach Niemców mających na celu zniszczenie gospodarcze i kulturalne Polski. Dowodząco, że polityka gospodarcza prowadzona przez okupanta na ziemiach zaanektowanych jest polityką całkowitego zniszczenia ekonomicznego. Zwracano uwagę na to, że Polacy, których nie zdołano zgermanizować lub wysiedlić, zostali przeznaczeni do pełnienia funkcji podrzędnych. Podlegali oni wprowadzonemu przez władze okupacyjne powszechnemu obowiązkowi pracy. Nie przysługiwały im urlopy, a za pracę w wymiarze 10 i więcej godzin otrzymywali zdecydowanie niższe wynagrodzenie od Niemców. Głoszono:

Na słupach znów afisze, obiecujące polskim robotnikom i robotnicom dostatnie utrzymanie i dobre wynagrodzenie za pracę w Rzeszy. Wiemy, że zarządzenia niemieckie stawiają Polaka w warunki wyjątkowe, przyznają mu niższe wynagrodzenie, gorsze wyżywienie i nakazują mu nosić znak P, wykluczający ze społeczności ludzkiej, ustanawiają kary za traktowanie go po towarzysku⁵⁴.

Podkreślano, że liczne rozporządzenia uniemożliwiały Polakom pracę urzędniczą i w wolnych zawodach, którzy musieli wykonywać zajęcia do jakich wyznaczył ich urząd pracy, zgodnie z wymogami niemieckich pracodawców. Akcentowano, iż Polacy poddawani byli szczególnej dyscyplinie pracy, np. za rzekome przewinienia

⁴⁸ *Wiadomości z kraju...*; zob. także: *Końcowe wyniszczenie Żydów...*, s. 4; *Pod obuchem zagłady*, „Nowe Drogi”, nr 8, 09.06.1942, s. 4–5.

⁴⁹ *Wiadomości z kraju*, „Dziennik Polski”, 18.12.1940, s. 3.

⁵⁰ *Ibidem*; zob. także: *Różne*, „Samoobrona”, nr 2, 04.02.1943, s. 7.

⁵¹ *Ibidem*; por. *Martyrologia Żydów...*; *Wiadomości lokalne*, „Dziennik Polski”, nr 609, 17.10.1943, s. 4.

⁵² Zob. *Likwidacja ghetta*, „Dziennik Polski”, nr 493, 16.03.1943, s. 2.

⁵³ *Ręka wspólnego losu*, „Głos Demokracji”, nr 41, 08.12.1943, s. 5.

⁵⁴ *Zakłamanie*, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, nr 2, 06.07.1942, s. 3; zob. także: *Dola robotnika polskiego*, „Dziennik Polski”, 05.12.1940, s. 3.

bito ich do krwi, a za krótki wypoczynek bez zezwolenia pracodawców oddawano ich do dyspozycji policji. Również na wsi Polaków zostawiano prawie wyłącznie w charakterze robotników. Gospodarstwa często przejmowali Niemcy – nowo przybyli koloniści lub miejscowi volksdeutsche. Podawano np.: „Rekwizycje żywności po wsiach przybierają charakter egzekucji. Wśród bicia i katowania odbiera się chłopom wszystko, co tylko przedstawia jakąkolwiek wartość jadalną czy użyteczną. Obchodzenie się Niemców z ludnością jest wręcz okropne”⁵⁵.

Oświadczono, że równoległe z eksterminacją polityczną i gospodarczą niszczyli Niemcy polską kulturę, starając się wyeliminować wszystko, co świadczyło o polskości. Niszczono wszelkie przejawy polskiego życia kulturalnego, oświatę, zabytki, pomniki, biblioteki, muzea, a także mowę polską. Opisywano zabiegi okupanta, zmierzającego do maksymalnej eksploatacji gospodarki kraju oraz dewastacji zabytków kultury polskiej, instytucji kulturalnych i naukowych. Wiele wypowiedzi dotyczyło działań Niemców prowadzonych w stosunku do inteligencji polskiej. Podkreślano, że wyniszczenie jej miało ułatwić Niemcom przekształcenie Polaków w „podludzi”. Informowano m.in. o dotychczasowych stratach, jakie poniosła nauka polska, podając np.: „Wyższe uczelnie w Polsce straciły już łącznie 86 profesorów i 17 docentów, z czego około 60 proc. zostało zamordowanych przez okupanta. Cyfry te nie obejmują asystentów i młodszych pracowników naukowych, których ubytki dziś nie sposób uchwycić. Bolesna ta wymowa cyfr świadczy, z jaką zaciętością wróg tępi naukę polską”⁵⁶. Powiadamiano, że w Londynie odbyło się zebranie profesorów i studentów z udziałem prezydenta Raczkiewicza, przedstawicieli rządu polskiego i przedstawicieli państw sprzymierzonych oraz reprezentacji ludzi nauki z całego świata, poświęcone pamięci pomordowanych przez Niemców polskich uczonych, zaznaczając, iż przemawiający na nim mówca stwierdził: „Męczeństwo nasze [...] nie będzie zapomniane. Profesorowie wszystkich krajów oddają Wam hołd”⁵⁷. Wielokrotnie opisywano działania Niemców niszczących polską kulturę. Dowodzono, że zaciętość z jaką przystąpili Niemcy do tego typu działań świadczy o randze polskiej kultury. Niemcy zdając sobie sprawę z wartości jakie reprezentuje polska kultura, zastosowali systematyczną akcję, mającą na celu zniszczenie „wszelkich śladów ducha i umysłu polskiego”⁵⁸. Zaznaczano: „przeżywamy wszyscy potworne niszczenie polskiej kultury duchowej i materialnej, dokonywane w imię «wyższej kultury niemieckiej». [...] nie

⁵⁵ *Mordem i rabunkiem znaczy Hitler swój pochód na wschód*, op. cit.; zob. także: *Sprawy społeczno-gospodarcze*, „Przewodnik Polityczny”, nr 4, 02.1944, s. 8–9.

⁵⁶ *Straty nauki polskiej*, „Dziennik Polski”, nr 371, 04.06.1942, s. 2; zob. także: *Na ziemiach Rzeczypospolitej. Aresztowania we Lwowie*, „Polska i Świat. Biuletyn Informacyjny”, 17.09.1941, s. 1.

⁵⁷ *Ku czci pomordowanych uczonych polskich*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 328, 09.02.1942, s. 3; zob. także: *Sprawy polskie*, „Dziennik Polski”, nr 592, 06.11.1943, s. 2; *Terror psychiczny*, „Watra”, nr 1(13), 08.01.1944, s. 18.

⁵⁸ *Wrogowie kultury*, „Komunikat Wolnej Polski”, nr 27, 10.04.1941, s. 2; także np.: *Nowy zamach na kulturę polską*, „Dziennik Polski”, 11.10.1940, s. 3; *Nowy zamach na dorobek kultury polskiej*, op. cit., 13.01.1941, s. 3.

wszyscy zdajemy sobie sprawę z perfidii, dalekowzrocznej przebiegłości i łajdackiej systematyczności, z jaką wykonuje się hasło «wytępić»⁵⁹.

Zabiegom okupantów hitlerowskich przeciwstawiano akcje dokonywane przez polski ruch oporu i konspiracyjne życie kulturalne. Starano się wykazać, że oficjalne polskie życie kulturalne – zlikwidowane dekretem okupanta – zostało zastąpione działaniami konspiracyjnymi. Zadaniem ich było uniemożliwienie realizacji planów hitlerowskich zmierzających do przekształcenia Polski w „intelektualną pustynię”, w której – według słów Hansa Franka – „Polacy muszą pojąć jak daleko sięgają ich granice możliwości rozwoju. Żaden Polak nie uzyska więcej aniżeli rangę majstra, żaden Polak nie będzie miał możliwości zdobycia wyższego wykształcenia [...]”. Niemcy muszą zająć takie stanowiska, aby najniżej postawiony z nich [...] zajmował stanowisko wyższe, niż najwyżej postawiony Polak”⁶⁰. Głoszono, że społeczeństwo polskie w żadnym wypadku nie może dopuścić do zastoju kulturalnego, próbując usprawiedliwić go warunkami okupacyjnymi. Oczekiwano pomocy w organizowaniu podziemnego życia kulturalnego, akcentując olbrzymią rolę konspiracyjnej prasy. Motywowano to następująco: „Owe [...] gazetki stanowią, że cały zastęp ludzi czuwa i pracuje, że pod ziemią wre życie bujne, mocne, że mimo prześladowań i mordów, mimo nędzy i upokorzeń – walka nie ustała i nie ustała praca niepodległościowa”⁶¹. Sądzono, że możliwe jest nie tylko niedopuszczenie do zahamowania polskiego życia kulturalnego. Widziano także możliwości jego rozwoju. W związku z tym dużo uwagi poświęcono propagowaniu różnych form uczestnictwa w konspiracyjnej kulturze. Ogłaszano bojkot imprez kulturalnych organizowanych przez władze okupacyjne. Apelowano: „Bojkotujmy bezwzględnie wszystko to, co nam w dziedzinie życia kulturalnego udostępnia nasz śmiertelny wróg i wywierajmy w tym kierunku nacisk na najbliższe nam grono osób”⁶². Polacy sami mieli organizować sobie życie kulturalne. Zamiast chodzenia do kina lub filharmonii proponowano urządzanie w gronie znajomych wieczorów muzyki polskiej lub poezji. Uważano, że dansingi należy zastąpić wieczorkami tanecznymi, na których – zgodnie z hasłem unarodowienia kultury – tańczono by przede wszystkim polskie tańce. Polacy powinni czytać polską literaturę i prasę, czynnie uczestniczyć w podziemnym życiu kulturalnym, bojkotując pisma „gadzinowe”. Polskie życie kulturalne, rozwijające się w czasie wojny i okupacji charakteryzowano następująco:

życie to choć [...] prawie zupełnie nie publiczne, również skazane na konspirację rozwija się bujnie [...]. Czytelnictwo [...] przeżywa dziś wspaniałą renesans. Nastąpił zdecydowany odwrót od literatury lekkiej i rozrywkowej, kręgi czytelników powiększyły się znacznie – czyta się inaczej: często szukając odpowiedzi na dręczące pytania światopoglądowe

⁵⁹ *Walka o polską młodzież*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 316, 12.01.1942, s. 3; por. także: *Działalność niemieckiego instytutu „Institut für Deutsche Ostarbeitet”*, „Dziennik Polski”, 03.12.1940, s. 3.

⁶⁰ Za: S. Piotrowski, *Dziennik Hansa Franka*, Warszawa 1957, s. 438; por. także: *Codzienna walka*, „Dziennik Polski”, 29.09.1940, s. 4; *W rocznicę zbrodni*, op. cit., 01.09.1940, s. 1.

⁶¹ *Wiadomości polityczne*, „Dziennik Polski”, nr 365, 16.05.1942, s. 2.

⁶² *Życie kulturalne w czasie wojny*, „Komunikat Wolnej Polski”, nr 24, 09.03.1941, s. 1; zob. także: *Nowy rok szkolny*, „Watra”, nr 4, 04.09.1943, s. 15–16; *Idziemy do kina*, op. cit., nr 9, 13.11.1943, s. 11–12.

we, czy [...] chcąc wypełnić luki w swym wykształceniu i wiedzy [...]. Praca naukowa [...] przeniosła się na grunt prywatny⁶³.

* * *

Reasumując, należy stwierdzić, że polityka okupacyjna Niemców w prasie konspiracyjnej ugrupowań demokratycznych opisywana była szeroko i wieloaspektowo⁶⁴. Podkreślając różnorodność metod stosowanych przez nazistów w celu eksterminacji narodu polskiego, zniszczenia jego kultury i gospodarki, stwierdzono m.in.:

Gdyby nie [...] kilkuletnie doświadczenie, zdrowy duchowo naród polski nie uwierzyłby nigdy, że może gdzieś istnieć podobna zgraja zidiociałych kanalii i zbrojeńców, z jaką dziś spotykamy się na każdym kroku zarówno w urzędach i fabrykach, jak lochach Gestapo i obozach koncentracyjnych. To nie są unikaty, lecz cała olbrzymia produkcja seryjna, dziesiątki tysięcy okazów niespotykanych nawet w muzeach patologicznych⁶⁵.

Hitlera określano mianem „psychopaty i paranoika”, a Niemców „rasą zdegenerowaną”, „patologiczną”, która posługując się „międzynarodowym bezprawiem, sankcjonuje rozbój i podbój, o ile jest on dokonywany przez niemiecką rasę panów”⁶⁶. Dowodząco, że za czyny popełniane w czasie wojny i okupacji naród niemiecki skazany zostanie na „wieczną hańbę”⁶⁷.

⁶³ *Polskie życie kulturalno-artystyczne pod okupacją*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 309, 27.12.1941, s. 3; zob. także np.: *Przez szybkość – do pokoju*, „Watra”, nr 3, 08.1943, s. 4.

⁶⁴ Zob. np. *Nowy wyczyn obrońców chrześcijaństwa*, „Polska i Świat. Biuletyn Informacyjny”, 05.09.1941, s. 1; *Katyń na ulicach Krakowa*, „Tygodnik Polski. Organ Demokratyczny”, nr 8(20), 15.03.1943, s. 4; *Z frontu samoobrony*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 12; *Barbarzyństwo niemieckie. Obozy koncentracyjne w Polsce*, „Głos Demokracji. Organ SPD”, nr 39, 01.11.1943, s. 4; *Sankcje karne*, „Dziennik Polski”, nr 590, 02.11.1943, s. 2; *Obowiązek*, „Wolna Polska. Organ Z.O.R.”, nr 17(52), 06.05.1942, s. 6–7; *Urdeutsche Stadt*, „Watra”, nr 2, 07.1943, s. 8–9; *Hitler kieruje się znowu intuicją*, „Dzień”, nr 175, 08.10.1943, s. 8; *Niemieckie komunikaty wojenne*, „Przegląd Propagandowy”, nr 5, 01.09.1943, s. 3–5.

⁶⁵ *Patologia „narodu panów”*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 7; zob. także: *Niemiecki cynizm*, „Dziennik Polski”, 02.11.1940, s. 3; *W klatce dzikich zwierząt*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 7; *Anglik o mentalności Niemców*, „Dziennik Polski”, nr 749, 07.10.1944, s. 3; *Zbrodniarze niemieccy*, „Biuletyn Centralnego Komitetu Ludowego. Organ Centralizacji Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych”, nr 12, 13.09.1944, s. 1.

⁶⁶ *Rasa zdegenerowana*, „Samoobrona Społeczna”, nr 21, 01.09.1943, s. 5; zob. także: *Zbrodniczy wódz i jego naród*, „Tygodnik Polski. Organ Demokratyczny”, nr 11(23), 05.06.1943, s. 2. Na łamach niektórych pism powoływano się na ocenę Niemców wyrażoną przez Fryderyka Nietzsche, którego „wodzowie III Rzeszy uznawali za ojca duchowego swych totalistycznych teorii” – „Niemcom brak całkowicie pojęcia, jakimi są prostakami, lecz to jest najwyższy stopień prostactwa, nie wstydzą się nawet być Niemcami”, *Nietzsche a Niemcy*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 350, 09.04.1942, s. 3–4.

⁶⁷ Zob. np. *Oskarżamy cały naród niemiecki*, „Dziennik Polski”, 30.12.1940, s. 3. Zaznaczano np.: „Plugawy i wyzuty ze wszystkich ludzkich cech naród niemiecki [...] dał dowód, że cały, aż do najmłodszych pokoleń jest zwyrodniały i podły zarazem”, *Opracowy przy robociznie...* Także: *Niemcy zapłacą drogo*, „Dziennik Polski”, nr 379, 23.06.1942, s. 2; *Prowadzimy wojnę z każdym Niemcem*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 315, 10.01.1942, s. 3–4; *Sprawy polskie zagranicą*, „Dziennik Polski”, nr 436, 31.10.1942, s. 4; *Echa walki Warszawy*, „Dziennik

Analiza zawartości prasy badanych ugrupowań wskazuje, że przywiązywały one szczególną wagę do zobrazowania działań niemieckiego okupanta wobec obywateli polskich, kultury i gospodarki eksploatowanego kraju. W pismach wydawanych przez nie częściej i obszerniej niż w publicystyce niektórych innych opcji politycznych, np. ludowców, zamieszczano informacje i komentarze dotyczące przejawów eksterminacyjnej polityki Niemców prowadzonej w różnych regionach kraju. Najwięcej miejsca poświęcono im na łamach „Dziennika Polskiego”, mniej – choć także stosunkowo dużo – w innych tytułach prasowych: „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, „Jutro Polski. Organ Demokratyczny”, „Tygodnik Polski. Organ Demokratyczny”, „Polska i Świat. Biuletyn Informacyjny”, „Głos Demokracji. Organ SPD”, „Słowo Polskie”, „Nowe Drogi”, „Watra”, „Komunikat Informacyjny”, „Kurier Powszechny”, „Młoda Demokracja”, „Rzeczpospolita”, „Dzień”, „Wolna Polska. Organ Z.O.R.”, „Komunikat Wolnej Polski”, „Przewodnik Polityczny”, „Wojna Cywilna”, „Przegląd Propagandowy”, „Samoobrona”, „Samoobrona Społeczna”, „Komunikat Prasowy S.O.S.”, „Biuletyn Centralnego Komitetu Ludowego. Organ Centralizacji Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych”⁶⁸.

Polski”, nr 707, 17.08.1944, s. 4; *Na wieczną hańbę narodu niemieckiego*, „Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny”, nr 334, 23.02.1942, s. 4; *Współodpowiedzialność narodu niemieckiego*, „Głos Demokracji. Organ SPD”, nr 44, 27.02.1944, s. 7–8.

⁶⁸ Zob. *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945*, opracował L. Dobroszycki przy współudziale W. Kiedrzyńskiej, pod kierownictwem naukowym S. Płoskiego, Warszawa 1962, poz. 172, s. 62–63; poz. 318, s. 97; poz. 319, s. 97; poz. 889, s. 225; poz. 623, s. 162; poz. 210, s. 73; poz. 797, s. 206; poz. 507, s. 138; poz. 931, s. 237; poz. 395, s. 114; poz. 417, s. 118–119; poz. 769, s. 197–198; poz. 182, s. 66; poz. 1008, s. 253; poz. 358, s. 105; poz. 719, s. 185; poz. 1001, s. 251; poz. 703, s. 182; poz. 780, s. 201; poz. 782, s. 202; poz. 353, s. 104; W. Mroczkowski, H. Nowosad-Łąptiew, *Polska prasa konspiracyjna 1939–1945. Prasa Powstania Warszawskiego 1944. Katalog*, Warszawa 1979, poz. 153, s. 62–63; poz. 281, s. 59; poz. 282, s. 59; poz. 785, s. 162; poz. 551, s. 112; poz. 185, s. 40; poz. 701, s. 144; poz. 452, s. 92; poz. 822, s. 170; poz. 337, s. 70; poz. 359, s. 74; poz. 676, s. 138; poz. 162, s. 34–35; poz. 903, s. 185; poz. 310, s. 65; poz. 631, s. 129; poz. 896, s. 184; poz. 616, s. 126; poz. 688, s. 141; poz. 689, s. 141; poz. 304, s. 64; J. Cieślakiewicz, H. Falkowska, A. Paczkowski, *Polska prasa konspiracyjna 1939–1945 i Powstania Warszawskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej. Katalog*, Warszawa 1984, poz. 129, s. 45; poz. 228, s. 72; poz. 586, s. 167; poz. 431, s. 125; poz. 163, s. 54; poz. 368, s. 108; poz. 616, s. 175; poz. 284, s. 86; poz. 306, s. 92; poz. 515, s. 148; poz. 141, s. 49; poz. 661, s. 189; poz. 262, s. 80; poz. 653, s. 185; poz. 474, s. 137; poz. 520, s. 149; poz. 522, s. 150; poz. 256, s. 79; J. Jarowiecki, E. Wójcik, *Polska prasa konspiracyjna (1939–1945) i Powstania Warszawskiego w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1993, poz. 72, s. 33; poz. 133, s. 48; poz. 134, s. 48; poz. 376, s. 102; poz. 260, s. 71; poz. 88, s. 38; poz. 339, s. 95; poz. 220, s. 68; poz. 395, s. 108–109; poz. 146, s. 52; poz. 173, s. 58; poz. 185, s. 60–61; poz. 78, s. 35; poz. 419, s. 115; poz. 158, s. 54; poz. 308, s. 88; poz. 414, s. 114; poz. 302, s. 87; poz. 331, s. 93; poz. 256, s. 79; poz. 222, s. 21.

Nazi German activities towards Poles in the light of the clandestine press of the democratic parties (1939–1945)

Abstract

In the press of the democratic parties, published in years 1939–1945, a lot of attention was paid to the Nazi German actions directed at Poles. This topic was most extensively discussed in the publications of Stronnictwo Demokratyczne "Prostokąt" (the Democratic Party "Rectangle"), Stronnictwo Polskiej Demokracji (the Polish Democracy Party), Związek Odbudowy Rzeczypospolitej (the Reconstruction of Poland Association) and Społeczna Organizacja Samoobrony (the Self-defence Social Organization): *Dziennik Polski, Jutro Polski. Biuletyn Informacyjny, Jutro Polski. Organ Demokratyczny, Słowo Polskie, Polska i Świat. Biuletyn Informacyjny, Tygodnik Polski. Organ Demokratyczny, Głos Demokracji. Organ SPD, Gонец Polski, Nowe Drogi, Kurier Powszechny, Komunikat Informacyjny, Watra, Wolna Polska. Organ Z.O.R., Wojna Cywilna, Przegląd Propagandowy, Samoobrona, Przewodnik Polityczny. Organ Informacyjno-Polityczny „Związku Wolnej Polski”, Komunikat Wolnej Polski, Komunikat Prasowy S.O.S., Samoobrona Społeczna*. The occupational strategy of the Nazis was described in the papers in a broad and multi-aspectual manner. The emphasis was put on the diversity of methods used by the Nazis for the extermination of the Polish people and the destruction of its culture and economy. The Nazi Germans were described as "degenerated", "pathological", using „international lawlessness, sanctioning assault and invasion as long as it is performed by the higher race, the German 'race of Masters'". The journalists argued that the German people would be condemned to "eternal disgrace" for the deeds committed during the war and occupation.